

# Piosenka dla mojej dziewczyny – EKT Gdynia

Szesnaście lat miałem, gdy na żagle  
Pierwszy raz w świat przyjaciel mnie zabrał  
Wdzięczny jestem mu za to do dziś

Morze jest mym życiem i żywiołem  
Do końca dni Teraz, gdy zacząłem,  
Przyjaźń z nim, z tego już nie da się wyjść

Morze i wiatr, na dobre i na złe,  
Przez wiele lat szukałem, znalazłem  
Miła, błagam, nie zrozum mnie źle

Kocham Cię tak, jak swoje przestworza  
Pokochał wiatr, a jednak, o morzu,  
Nie wiem, czy miłość to też, czy zew?

Miesiące dwa na morzu bez Ciebie  
To deszcz i mgła, to słońce na niebie  
Zdjęcie Twe nad głową w koi swej mam

Na grzbietach fal poznaję świat nowy,  
Krążę wśród skał czujny, gotowy,  
Lecz sercem uparcie wędruję tam, tam, gdzie Ty

Morze i wiatr, na dobre i na złe,  
Przez wiele lat szukałem, znalazłem  
Miła, błagam, nie zrozum mnie źle

Kocham Cię tak, jak swoje przestworza  
Pokochał wiatr, a jednak, o morzu,  
Nie wiem, czy miłość to też, czy zew?

Miesiące sześć we dwoje znów w domu,  
Mówisz, że mnie nie oddasz nikomu,  
Więcej nic nie zabierze Ci mnie

Dajesz mi to, co ważne jest w życiu,  
Lecz serce me cichutko i skrycie  
W morze jachtem żegluję co dzień, choć we śnie

Morze i wiatr, na dobre i na złe,  
Przez wiele lat szukałem, znalazłem  
Miła, błagam, nie zrozum mnie źle

Kocham Cię tak, jak swoje przestworza  
Pokochał wiatr, a jednak, o morzu,  
Nie wiem, czy miłość to też, czy zew?

Kocham Cię tak, jak swoje przestworza  
Pokochał wiatr, a jednak, o morzu,  
Nie wiem, czy miłość to też, czy zew?



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych